

Malarstwo koloraturowe

„Coraz starszy wszechświat podobno się rozszerza, kosmos dojrzałego artysty zagęszcza się, eksplodując co pewien czas (nie)wielkimi wybuchami materii przemienianej w energię” – w tekście towarzyszącym wrześniowej wystawie obrazów Piotra Turka w Galerii Chimera pisze Piotr Grobliński. I wydaje się, że dotyka sedna tego malarstwa. Rzeczywiście jest ono niczym eksplozje minisupernowych: energetyczne, kolorowe i świetliste. Efektowna przemiana energii twórczej w energię dzieła.

Cały tekst Aleksandry TALAGI-NOWACIEJ można przeczytać w listopadowym numerze „Kalejdoskopu” 11/2024.